IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 55)**

z dnia 21 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 55)

21 lipca 2022 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla marszałka Sejmu – w trybie art. 10 ust. 1 pkt 15 regulaminu Sejmu – projektu budżetu Kancelarii Sejmu na rok 2023.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Kaczmarska** szef Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji.

Na liście obecności mamy już wystarczającą liczbę posłów, żeby było kworum.

Witam panią minister Agnieszkę Kaczmarską wraz ze współpracownikami, witam państwa posłów.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje zaopiniowanie dla marszałka Sejmu w trybie art. 10 regulaminu Sejmu projektu budżetu Kancelarii Sejmu na rok 2023.

Właśnie zgodnie z regulaminem musimy zaopiniować wstępnie ten projekt. Proszę panią minister o przedstawienie projektu budżetu Kancelarii Sejmu na rok 2023.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dzień dobry państwu.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na dzisiejszym posiedzeniu chciałabym przedstawić projekt budżetu części 02 – Kancelaria Sejmu na rok 2023, obejmujący prognozę dochodów i plan wydatków związanych z funkcjonowaniem Sejmu i jego organów. Projekt sporządzony został zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z 21 marca 2022 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej.

Dochody i wydatki budżetowe zaplanowano z uwzględnieniem zasad przyjętych dla jednostek rządowych. Projekt budżetu Kancelarii Sejmu na 2023 r. zakłada dochody na poziomie 4462 tys. zł oraz wydatki w wysokości 713 877 tys. zł.

Jeżeli chodzi o dochody za rok 2023, to zostały one oszacowane na poziomie wyższym niż w 2022 r. o 1881 tys. zł, tj. 172,90% prognozy na rok bieżący. Źródła dochodów to głównie wpływy z usług – 3137 tys. zł, w tym z usług gastronomicznych – 3000 tys. zł; wpływy ze sprzedaży wyrobów – 150 tys. zł, głównie publikacji własnych; wpływy z rozliczeń lub zwrotów z lat ubiegłych – 1000 tys. zł, z rozliczenia IX kadencji Sejmu RP; najmu i dzierżawy składników majątkowych – 113 tys. zł.

Wydatki Kancelarii Sejmu na rok 2023 zaplanowano w kwocie 713 877 tys. zł, tj. o 23,8% więcej w stosunku do planu bieżącego. Na wzrost ten złożyły się przede wszystkim wydatki związane ze zmianą kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, a także wzrostem o 7,8% kwot bazowych dla osób objętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń, ponadto wzrost wynagrodzeń osobowych pracowników nieobjętych mnożnikowym

systemem wynagrodzeń – zgodnie z pismem ministra finansów z 13 lipca 2022 r. – oraz nowe zadania inwestycyjne i remontowe planowane do realizacji w 2023 r.

Wydatki wynikające ze zmiany kadencji Sejmu zaplanowano w łącznej kwocie na 42 532 tys. zł. Są to środki m.in. na odprawy parlamentarne, odprawy dla pracowników biur poselskich oraz biur klubów i kół poselskich i parlamentarnych, wynagrodzenia wypłacane w związku ze zmianą kadencji, uposażenia nowo wybranych posłów X kadencji w miesiącu, w którym wypłata będzie dotyczyć obu kadencji, wraz ze składnikami na ubezpieczenia społeczne i fundusz pracy, dodatkowe wynagrodzenie roczne za 2023 r. przysługujące 90 pracownikom biur poselskich oraz biur klubów i kół poselskich i parlamentarnych IX kadencji Sejmu – na łączną kwotę 33 414 tys. zł.

Kolejną grupą wydatków związanych ze zmianą kadencji Sejmu są umowy-zlecenia zawierane z pracownikami biur poselskich w związku ze znoszeniem i likwidacją biur poselskich posłów IX kadencji oraz wynajem sal na spotkania konsultacyjno-informacyjne w 16 miastach wojewódzkich z pracownikami biur poselskich posłów na Sejm X kadencji, podróże służbowe krajowe pracowników rozliczających zamykane biura, koszty likwidacji biur poselskich – łączna kwota w tej grupie wydatków to 2128 tys. zł.

Koszty związane ze zmianą kadencji to także koszty remontów i wyposażenia lokali biur poselskich posłów X kadencji – jest to kwota 2400 tys. zł; uruchomienie usługi informatycznej w biurach poselskich posłów X kadencji Sejmu – to jest kolejne 3300 tys. zł; oraz zakup tabletów i komputerów przenośnych – zaplanowany na kwotę 1290 tys. zł.

Oprócz wymienionych wydatków związanych ze zmianą kadencji kolejną przyczyną wzrostu przedstawionego Wysokiej Komisji budżetu na 2023 r. jest planowany wzrost wynagrodzeń o 7,8%. To wzrost środków przeznaczonych na wynagrodzenia, uposażenia, diety parlamentarne i pochodne od wynagrodzeń o 27 614 tys. zł.

Rosną również planowane wydatki na zakupy oraz zadania remontowe i inwestycje, a główne z nich to: remont attyk i elewacji budynków A, B, C, D i J – 6000 tys. zł, remont instalacji wentylacji mechanicznej w pomieszczeniach technicznych w budynkach C i J – 10 000 tys. zł, prace remontowe związane z zadaniem: roboty budowlane – modernizacja systemów technicznych służących do obsługi sal posiedzeń komisji i podkomisji sejmowych w budynkach Kancelarii Sejmu – 1736 tys. zł, remonty kopuły sali posiedzeń – 615 tys. zł, kontynuacja budowy budynku do kontroli biochemicznej przesyłek adresowanych do Sejmu i Senatu – 2400 tys. zł, przebudowa budynku M przy ulicy Zagórnej 3 – to jest kwota 2000 tys. zł, etap przygotowania inwestycji – budowy budynku hotelowo-biurowego Dom Poselski – 1000 tys. zł, modernizacja systemu kamer w salach posiedzeń komisji sejmowych w budynku B i C, D – minimum 3800 tys. zł, zakup i montaż UPS-ów centralnych w budynkach Kancelarii Sejmu – 2500 tys. zł, modernizacja systemów służących do obsługi sal posiedzeń komisji i podkomisji sejmowych powiązana z remontem – 9703 tys. zł, energia elektryczna, cieplna i woda oraz paliwo w związku z podwyżką cen – o 9681 tys. zł, „Sejmowy program edukacji parlamentarnej", rokrocznie zwiększający liczbę obsługiwanych wycieczek – o 450 tys. zł, zakup żywności na potrzeby gastronomii – o 1200 tys. zł.

W wyniku podniesienia kwoty ryczałtu na prowadzenie biur poselskich od 1 maja 2022 r. oraz na zakwaterowanie posłów na terenie Warszawy od 1 kwietnia 2022 r. wydatki na ten cel zwiększają się o 10 916 tys. zł.

Szczegółowa specyfikacja wydatków została zawarta w przedłożonym Wysokiej Komisji opracowaniu „Kancelaria Sejmu. Projekt budżetu na rok 2023". Uprzejmie proszę o akceptację przedłożonego projektu budżetu i pozytywną opinię Komisji.

Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos?

To może ja najpierw dla upewnienia się. Rozumiem, że te 7,8%, tj. wskaźnik wzrostu wynagrodzeń pracowników Kancelarii – to dotyczy wszystkich pracowników, tak?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Wszystkich pracowników, Straży Marszałkowskiej i parlamentarzystów.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
A parlamentarzystów – to?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:
Kwota bazowa.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
To jaki będzie skutek?

Wicedyrektor Biura Finansowego Kancelarii Sejmu Anna Nehring:
7,8%.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
7,8 wzrostu – tzn. dieta czy też uposażenie?

Wicedyrektor Biura Finansowego Kancelarii Sejmu Anna Nehring:
Wszystko.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan poseł Tchórzewski, pan minister.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
Dziękuję bardzo.

Pani minister, przysłuchiwałem się i przysłuchiwałem – i nie usłyszałem albo gdzieś mi umknęło, jakie środki finansowe są przeznaczone… Ponieważ ustaliliśmy, że będzie inwestycja związana z nowym Domem Poselskim – pewno mnie już niedotyczącym, ale jestem zainteresowany, żeby młodszym było lepiej – więc nie zauważyłem, jaka jest na to kwota i co mamy zamiar tam zrobić w ciągu przyszłego roku. Jeżeli już zapadła decyzja, że się to robi, to chcielibyśmy teraz już corocznie widzieć postępy.

Dziękuję.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:
Szanowny panie przewodniczący, na przyszły rok planujemy wydatki związane z realizacją konkursu architektonicznego, w tym m.in. wydatki na wynagrodzenia członków sądu konkursowego i nagrody dla laureatów konkursu. Tak że musimy zorganizować konkurs. To już referowałam państwu na odrębnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
To jest ten milion złotych?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:
Milion złotych. To jest tylko to na te kwestie konkursowe.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
Tylko konkurs?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:
Tak, to jest konkurs na projekt architektoniczny.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
To zakładamy, że ile lat będzie trwała realizacja?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:
Pięć lat. W 2028 r. mieliśmy mniej więcej kończyć tę inwestycję, ale mamy troszeczkę opóźnienia niestety, bo ta komisja konkursowa miała powstać w tym roku. Ale powolutku – powstanie. Myślę, że do września powstanie. Zaczniemy prace we wrześniu, a mniej więcej rok na ogłoszenie…

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
We wrześniu tego roku czy przyszłego?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:
We wrześniu tego roku, a w przyszłym roku powinno być już rozstrzygnięcie tego konkursu architektonicznego.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

W 2024 r. wyburzenie czy w 2025 r.?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

W 2025 r.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

To trochę długo. Wydaje mi się, że te terminy mogłyby być krótsze, bo jak patrzę na różnego typu harmonogramy inwestycyjne, to bylibyśmy gdzieś tam nie tylko na samym końcu, ale w końcu ogona. Zatem wydaje mi się, że tutaj trzeba byłoby… Jeżeli już jesteśmy na takim etapie, że jest decyzja, to byłaby prośba do Kancelarii Sejmu, żeby został wewnętrzne nadany jakiś cel priorytetowy.

Panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tu mogę się przychylić do głosu pana ministra. Rzeczywiście tempo nie jest może zbyt duże, ale jednak trzeba zrobić wszystko, żeby ta inwestycja miała jakieś ramy czasowe. W biznesie nie robiłoby się tego tak długo. Rozumiem, że administracja ma swoje wymogi.

Mam pytanie. Jeśli chodzi o kontakt z urzędem miasta co do zmiany planu zagospodarowania, to czy tam coś się dzieje w tej kwestii?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

W skład komisji wejdzie przedstawiciel miasta stołecznego Warszawy i będziemy na ten temat rozmawiać też podczas posiedzeń komisji konkursowej. Nie wiem, czy to będzie prosta sprawa – wydaje się, że trudna. Tutaj widzę, że pan dyrektor Węgrzyn kiwa głową, że to nie jest łatwa sprawa zmienić plan zagospodarowania. Ale będziemy robić wszystko, żeby się udało i żeby dobudować więcej pięter, tak jak Komisja dyskutowała.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ponieważ bez zmiany planu zagospodarowania to ta inwestycja zaczyna być problematyczna, bo przy tej wysokości to praktycznie nie osiągniemy tych celów, które chcielibyśmy osiągnąć.

Jeszcze pan minister Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Ja tylko tak z praktyki i obserwacji niektórych spraw inwestycyjnych. Jeśli chodzi o sprawy planu zagospodarowania, to w moim przekonaniu nie możemy odkładać wniosku o zmianę planu zagospodarowania do czasu komisji architektonicznej, tylko to musi być już, bo to jest procedura. Jeżeli będziemy rozstrzygali konkurs, prowadzili konkurs i potem nie będzie on umocowany, to będzie słabo. A jest to procedura z jednej strony skomplikowana, a z drugiej strony w pewnym sensie zależy od woli i administracji, i rady, bo to musi być uchwała rady – administracja samorządowa musi przygotować odpowiednią uchwałę rady na ten temat i potem musi być uchwała rady.

Zatem trzeba tutaj popracować nad ponadpolityczną akceptacją tego projektu – ale to będzie służyło w przyszłości wszystkim. Chodzi po prostu o to, żeby może nawet przedstawicielstwo Komisji, w składzie ponadpolitycznym, też udało się w tej sprawie do władz, żeby na ten temat porozmawiać. Ponieważ jest to w moim przekonaniu sprawa na tyle ważna, że trzeba byłoby uzyskać do tego taką ponadpolityczną przychylność. Jeżeli w ramach Komisji postanowiliśmy wspólnie, że to robimy, ku przyszłości, dla wszystkich naszych następców, to byłoby dobrze, żeby nie tylko sama administracja o to zabiegała, ale żebyśmy także jako Komisja jakoś się w to zaangażowali – żeby była to informacja tego typu, że w ogóle Sejmowi na tym zależy, a nie tylko, że tak powiem, stronie obecnie rządzącej, bo tak to jest czasami odbierane.

Mówię to, patrząc z troską, żeby to zrobić – i z tego tytułu, że jeżeli już się opowiedziałem za tym, żeby to robić, to chciałbym, żebyśmy wszyscy tutaj uzgodnili praktycznie, że chcemy to robić i związku z tym będziemy ten kierunek wspomagali – każdy po swojej linii tyle, ile może. Dlatego też zwracam się do koleżanek i kolegów posłów, żeby w tej dziedzinie stworzyć przychylną atmosferę, bo inaczej tego planu zagospodarowania nie

zmienimy. A biorąc pod uwagę wagę tej sprawy, także w kwestii postrzegania naszego kraju poprzez ten pryzmat, bo pojawiają się tutaj różni parlamentarzyści, miałem nawet w swoim pokoju wizytę parlamentarzysty austriackiego, to po trzeciej lampce zaczął się śmiać z moich warunków…

Głos z sali:

Dopiero po trzeciej?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Już po trzeciej.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Mam prośbę. Czy pan przewodniczący Urbaniak, że tak powiem, podjąłby się takiego spotkania – czy sam, czy z panem posłem Tchórzewskim – z przedstawicielami władz miasta, żeby na ten temat już rozmawiać. Oczywiście zmiana planu jest trudna, ale plan miejscowy jest łatwiej zmienić. On kiedyś został zmieniony w jedną stronę – teraz chcielibyśmy, żeby został zmieniony z powrotem w drugą stronę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, dla dobra wspólnego – oczywiście, nie ma sprawy i mogę się tego podjąć. Aczkolwiek zgadzam się z panem dyrektorem, który jeszcze nie wyraził swojego stanowiska, że tu się nie da przyspieszyć. Dzisiejsze czasy tym się różnią od czasów komuny, słusznie minionej, że wtedy wszelkie prace przygotowawcze przy inwestycji trwały pięć minut, za to inwestycja w formie budowlanej trwała tak długo, że ruiny niektórych niedokończonych do dzisiaj straszą, a teraz jest odwrotnie – ta część przygotowawcza jest dość długa. Kto pracował w samorządzie, realizował inwestycje – tego w samorządach nie widać, bo te inwestycje idą jedna za drugą, mieszkańcy mają wrażenie, że jest decyzja rady miasta i inwestycja rusza w następnym roku. My mówimy o początku tej procedury, więc to jednak trochę potrwa.

Procedura zmiany planu zagospodarowania miasta też jest trudna. Powiem tak: im większe miasto i im bliżej centrum – tym trudniejsza. Jeszcze do tego wszystkiego siedzimy w budynku, który powstawał w bólach, chociażby ze względu na protesty sąsiadów, którzy mieszkają tysiące kilometrów stąd, ale nie pozwolą, żeby te ich sto kilkadziesiąt metrów gruntu sąsiadowało z budynkiem sejmowym. Jeżeli pan dyrektor ocenia, że w przyszłym roku zdążymy tylko zrobić koncepcję i przeprowadzić konkurs, to myślę, że to i tak jest dużo. Wydaje mi się, że rada miejska, nawet przy bardzo dobrej woli, nie zmieni planu zagospodarowania. Tak że będzie jeszcze ten problem. Nawet przy jakichś uzgodnieniach na poziomie politycznym, że będzie wola po stronie miasta do zmiany planu – tutaj nie wiem, co projektant zrobi, jak będzie słyszał tylko z naszej strony, że jest wola, natomiast on będzie widział w papierach, że może projektować tylko do czwartego czy piątego piętra. To jest…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tutaj musimy wziąć pod uwagę fakt, że jeszcze nam grozi – to znaczy nie tyle grozi, ile jest nieunikniona – zmiana kadencji rady miasta. Również nie wiadomo, czy to będzie na jesieni, czy na wiosnę. A jak jeszcze dojdzie wcześniej do zmiany, to się jeszcze to wydłuży, bo wiadomo: nowa rada – czy stary, czy nowy prezydent, zawsze ta machina rusza na nowo. Zatem trzeba by zrobić wszystko, żeby jeszcze w tej kadencji nastąpiły te zmiany, bo inaczej rzeczywiście będziemy jeszcze dziesięć lat budować…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, nie ma wyborów prezydenckich w międzyczasie, tak że stary będzie jeszcze nadal tym nowym pewnie.

Ale myślę, że więcej na temat tych inwestycji nie ma co rozmawiać…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

OK.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest zgoda polityczna – trzeba przystąpić do działania.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan przewodniczący. Proszę bardzo, panie ministrze.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Trzeba jak najszybciej wystąpić o zmianę planu przestrzennego zagospodarowania miejscowego. To oczywiście powinna zrobić Kancelaria Sejmu, ale takie wsparcie ze strony ponadpolitycznej reprezentacji byłoby też pewnie dobre.

To trochę potrwa, bo zawsze te procedury trwają. Dlatego wydaje mi się, że trzeba to zrobić już, bo co z koncepcji, już nie mówię o projekcie, jeżeli nie będziemy mieli wiedzy o tym, czy ten plan będzie zmieniony. Koncepcja musi być zrobiona pod ten plan, bo inaczej szkoda pieniędzy na jej zamówienie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję. Na ten temat wszystko…

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Może rzeczywiście poszłaby delegacja całej Komisji, po prostu niech idzie delegacja, posłowie z każdej formacji, i niech władze miasta czują, że to nie jest jakiś interes PiS-u czy Platformy, tylko po prostu parlamentaryzmu w Polsce. Tak że mam taką propozycję, jeżeli zorganizowalibyśmy taką misję, to byłoby chyba najlepsze rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To myślę, że prezydium jest wystarczającym forum.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Mnie się przypominają stare czasy, szanowni państwo, jak mój młodszy brat w ramach zabaw młodzieńczych stworzył tajny obóz i napisał strzałkę „Tajny Obóz”. Bardzo proszę, jak mamy coś załatwić, to nie załatwimy tego w taki sposób.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobra, to proszę pana przewodniczącego o…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wyrażamy dobrą wolę.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Będziemy dalej to procedować.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani przewodnicząca też podpowiada, że jest gotowa. Będziemy się starać jednak uświadomić, że ten wybór budynku, do którego będzie się odnosił nowy plan zagospodarowania, to raczej będzie Wiejska 9 niż te parterowe budynki z zupełnie z innej strony.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze jakieś pytanie do meritum, do pani minister jeszcze?

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy jest szansa, pani minister, żeby posłowie mieli po prostu biura w Warszawie? Nawet niewielkie, ale po prostu żeby mieli biura.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Właśnie po to budujemy nowy dom poselski. Każdy z parlamentarzystów będzie miał swoje biuro – bądź z przeznaczeniem na użytek biurowy, bądź z przeznaczeniem na część sypialną, bo to będą takie studia dwupokojowe. Tak że w jednej części będzie można, tak jak w Parlamencie Europejskim, zorganizować część sypialną i biurową, a ci, którzy nie będą chcieli korzystać z noclegu, to będą korzystali do celów biurowych. Zatem mamy plan, żeby docelowo każdy z parlamentarzystów – żeby było te 460 pokoi.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Na całym świecie po prostu, gdziekolwiek jesteśmy, posłowie mają biura w parlamencie, a my mamy kanciapy.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dlatego w tym kierunku idziemy.

Jeszcze w ramach uzupełnienia informacji – Kancelaria Sejmu naprawdę od wielu lat prowadzi rozmowy dotyczące właśnie zmiany zagospodarowania przestrzennego. Przedstawicielem od pana prezydenta Trzaskowskiego w komisji konkursu jest pani dyrektor architektury i planowania przestrzennego, więc to jest osoba właściwa do tego, bo w tym biurze właśnie są podejmowane decyzje dotyczące zmiany zagospodarowania przestrzennego.

Ale gdybym mogła oddać głos na kilka słów panu dyrektorowi Węgrzynowi, który uzupełniłby moją wypowiedź w tej kwestii. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Trzeba się zalogować.

Dyrektor Biura Inwestycyjno-Technicznego Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Jan Węgrzyn, dyrektor Biura Inwestycyjno-Technicznego.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, trzy krótkie sprawy. Pracę w Kancelarii Sejmu zacząłem w sierpniu 2010 r. i wtedy już był procedowany plan zagospodarowania przestrzennego. Został uchwalony w lipcu roku 2019. Kancelaria Sejmu ma budynek przy ulicy Zagórnej, gdzie też jest procedowany plan zagospodarowania przestrzennego. W roku 2017 mieliśmy zapewnienie ze strony władz miasta, że plan zostanie uchwalony w roku 2018. Mamy rok 2022 – plan nie został uchwalony, tylko został podzielony na dwa różne plany. Plan zagospodarowania przestrzennego to nie są tylko interesy Kancelarii Sejmu, ale – w przypadku tego rejonu, gdzie planujemy wybudować nowy Dom Poselski – kilkuset różnego rodzaju właścicieli nieruchomości. Zatem oczywiście wszelkie inicjatywy w tym zakresie są ze wszech miar słuszne, ale ich realizacja nie będzie szybka.

Druga rzecz. Akurat dzisiaj w ramach przygotowań do konkursu Kancelaria Sejmu dyskutowała z architektami, którzy przygotowują nam tzw. analizę chłonności – jest to podstawowy dokument wymagany przy konkursie. Wszystkie założenia, o których mówiła pani minister Kaczmarska na posiedzeniu tej Komisji zarówno w styczniu roku 2020, jak i w tym roku, zostaną zrealizowane: co do ilości pokoi, co do wielkości, bazy funkcjonującej przy hotelu itd. Zatem nie widzę tutaj zagrożenia, że to, co pani minister zadeklarowała wobec państwa, nie zostanie zrealizowane.

Trzecia rzecz. Proszę państwa, proces inwestycyjny trwa – i tutaj dziękuję panu przewodniczącemu Urbaniakowi, który był prezydentem miasta – więc to nie jest tak, że jesteśmy w stanie przyśpieszyć pewne rzeczy. Jeśli chodzi o ten budynek, w którym w tej chwili obradujemy, to samo projektowanie, proszę państwa, trwało dwa lata – i robiło to jedno z większych, najbardziej przygotowanych do tego biur architektonicznych. Zatem nie da się budynku, który ma mieć ponad 30 tys. m^2 – i jeszcze musi mieć określone rozwiązania w zakresie bezpieczeństwa, stref przeciwpożarowych, rozwiązań architektonicznych – zaprojektować w ciągu paru miesięcy. To musi tyle trwać. Zatem jeśli chodzi o przygotowania do konkursu, to one przebiegają według kalendarza, który został nakreślony przez kierownictwo Kancelarii Sejmu. Tutaj nie ma jakiejkolwiek obstrukcji ze strony służb kancelaryjnych, bo my też jesteśmy zainteresowani w tym zakresie, bo mamy ciekawą, niepowtarzalną pracę.

Na koniec – ten budynek został wybrany w konkursie w roku 2001. Kiedy została wbita pierwsza łopata? W styczniu roku 2016. Sam proces inwestycyjny – około dwóch lat. Proszę zwrócić uwagę, w jakim miejscu jest nasz dom poselski. Tu jest tak naprawdę tylko jeden wjazd, od strony ulicy Wiejskiej. Tymi uliczkami Nullo, aleja Na Skarpie nie da się wywozić materiału z rozbieranego budynku – a złomu tutaj mamy ho, ho, ho! Albo i więcej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pani minister? Proszę bardzo, pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jeśli można. Już w rozmowie z panem przewodniczącym wyraziłem zaniepokojenie, że tak bardzo się spieszymy z tym budżetem. Szczerze powiedziawszy, mimo że jestem w Komisji Finansów Publicznych, nie znam założeń do budżetu przyjętych przez rządzących. Chciałbym zapytać tak dla poczucia bezpieczeństwa, czy na pewno wszystko zostało w tym projekcie uwzględniane i nie będzie takiej sytuacji jak w poprzednim roku z 4,4%, że Kancelaria Sejmu była jedynym organem administracji centralnej, w którym zapomniano o podwyżce dla pracowników. To pierwsze.

Druga część pytania. Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy: nie jest żadną tajemnicą, że wszystkie departamenty Kancelarii Sejmu – myślę, że wszystkie, a na pewno większość – mają kłopot z naborem do pracy młodych ludzi. Przyczyna jest bardzo prosta i banalna, czyli wynagrodzenia, jakie są na starcie, a nawet pokazywanie tym młodym kandydatom, ile będą zarabiać po trzydziestu latach pracy w Kancelarii Sejmu, też nie powoduje zmiany ich decyzji, bo jednak w Warszawie jest wiele dobrych miejsc pracy. Mamy trochę czasu, bo przecież dzisiaj przyjmujemy wstępną opinię. Takie rzeczy są długoterminowe – z zaniechania w naborze ludzi do pracy albo że w chwili rozpaczy… Też wiele lat byłem szefem i też miałem takie sytuacje, że jak nie ma dobrych chętnych, a trzeba kogoś przyjąć, to się przyjmuje kiepskich. To zostanie na lata.

Cały czas będę do tego powracał. Wynagrodzenia i ministrów, i rządu, i posłów, senatorów są tematem dość drażliwym, politycznym, medialnym, ale to nie znaczy, że osoby, które pracują w Kancelarii Sejmu, nie mogą zarabiać naprawdę bardzo dużo. W takiej sytuacji trzeba skończyć z zasadą, że ktoś w Kancelarii Sejmu tylko dlatego, że jest pracownikiem Kancelarii, musi zarabiać mniej niż parlamentarzysta. Musimy mieć najlepszych z najlepszych, bo później mamy nawet nie „lub czasopisma”, tylko Polski Ład – taki przykład mi przyszedł na język, proszę nie traktować tego politycznie – ponieważ od tych ludzi bardziej czasami niż od nas zależy jakość tworzonego w Polsce prawa. Kolejny raz apeluję, żeby naprawdę poświęcić temu trochę refleksji, bo to się źle skończy. Nie dla nas, nie dla pracowników Kancelarii Sejmu – tylko dla kraju.

OK, resztę szczegółów później. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Już nie będę pytał znowu o dwa miliony na okulary ochronne dla strażników Straży Marszałkowskiej, bo…

Wicedyrektor Biura Finansowego Kancelarii Sejmu Anna Nehring:

Bo nie ma.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Bo nie ma.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bo nie ma – dlatego nie ma o co pytać. Ale jak nie ma, drogie panie?

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy możemy przejść do głosowania?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak. Rozumiem, że pani minister wszystko przedstawiła, państwo macie ten projekt. To jest wstępna opinia, więc będziemy mogli jeszcze w razie czego dokonywać jakichś zmian. Jeżeli nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji, to przejdziemy do głosowania. Proszę o przygotowanie głosowania.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, może za mało artykułowałem to melodyką tonu, że tam był znak zapytania mimo wszystko, nawet jeśli to były tezy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Pani minister musi odpowiedzieć. Proszę bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Panie przewodniczący, 13 lipca – tak jak referowałam – otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Finansów zawierające wskaźniki. Od tego czasu mamy 16 dni – czyli do 3 sierpnia mamy obowiązek złożyć budżet. Tak jak wspominałam, m.in. we wskaźnikach mamy informację, że powinnam zaplanować 7,8% podwyżek, dotyczy to kwot bazowych dla osób objętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń oraz wynagrodzeń wszystkich pracowników Kancelarii Sejmu i Straży Marszałkowskiej – więc to też uczyniłam, stąd te wzrosty w budżecie. Zatem chciałabym tu uspokoić pana przewodniczącego, że podwyżki w przyszłym roku są też planowane dla pracowników.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem budżetu?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Kłopoty z naborem są…

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Oczywiście, że są. Ale chciałabym też…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Kto jest przeciw? Kto się wtrzymał?

Natomiast jeżeli będzie potrzeba, to tu pani minister jest gotowa…

Dziękuję. Kto się wstrzymał? Wszyscy oddali głos. Zamykam głosowanie.

Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 14 posłów: 8 głosów za, 0 przeciw, 6 się wtrzymało.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu.

Dziękuję pani minister, dziękuję panom dyrektorom – współpracownikom, dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeżeli trzeba kuluarowo do pani minister, to myślę, że jest do dyspozycji.